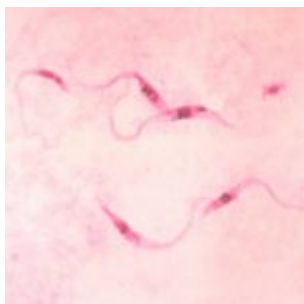


W szczepionkach na COVID-19 znaleziono pasożyty



Z fragmentów informacji wyłania się obraz działania tak zwanych „szczepionek”. W najnowszym wywiadzie znanego dziennikarza Stewa Petersa mowa jest o pierwszych w USA niezależnych badaniach tzw. szczepionek przeciwko Covid-19 pod kątem ich zawartości.

Gość programu dr Carrie Madej przedstawia przebieg i wyniki badań, w których osobiście uczestniczyła. Laboratorium badało kilka nietkniętych i otworzonych dopiero do badania fiolek preparatów firm J&J i Moderna pod mikroskopem (powiększenie 400x). Wykryto trudne do opisu i nieznane elementy materiału przewodzącego (graphene-like structures), reagującego na światło (białe światło mikroskopu). Ponadto, w kilku próbkach znaleziono dziwne niezidentyfikowane obiekty przypominające „organizmy”, mające jakieś odnogi, macki.

Tymi organizmami mającymi „jakieś odnogi i macki” okazał się pasożyt *Trypanosoma cruzi*, wywołujący chorobę Chagasa ([o odkryciu tego pasożyta w szczepionce Pfizera poinformowali naukowcy hiszpańscy](#)).

Choroba Chagasa występuje w krajach Ameryki Łacińskiej, na terenach rozciągających się od północnego Meksyku do południowej Argentyny i Chile. Liczbę chorych na całym świecie szacuje się na około 16–18 mln – większość przypadków odnotowuje się w krajach Ameryki Łacińskiej. Rocznie stwierdza się tam około 120 tys. nowych zachorowań.

Śmiertelność z powodu choroby Chagasa ocenia się na około 45-50 tys. osób rocznie. Za główną przyczynę zgonu (60 proc.) uważa się powikłania kardiologiczne, w tym nagłe zgony sercowe, migotanie komór, powikłania zakrzepowe i zatorowe, zastoinowa niewydolność serca, zator płucny lub mózgowy, ostre zapalenie mięśnia sercowego, zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych.

Chorobę wywołuje pasożyt *Trypanosoma cruzi*, który po wniknięciu do organizmu człowieka uszkadza tkankę mezenchymalną w płodach, a u dorosłych zwoje nerwowe w sercu, przełyku, pęcherzyku żółciowym i jelitach. Źródłem zakażenia są pluskwiaki, a do zakażenia dochodzi przez uszkodzoną skórę, spojówkę lub błonę śluzową jamy ustnej. Inne drogi przeniesienia zakażenia to przetoczenie krwi, łożysko lub transplantacja narządów pobranych od osoby chorej [\(TUTAJ więcej na temat choroby Chagasa\)](#).

Czy już wiesz czytelniku jak działa szczepionka depopulacyjna? Albo pozbawi życia osoby zaszczepione tlenek grafenu zawarty w szczepionce, albo zostaną one śmiertelnie zainfekowane pasożytem *Trypanosoma Cruzi*. Jeśli zaszczepiłeś się a nie masz szczęścia, to zginiesz w kilka miesięcy po zaszczepieniu, jeśli masz szczęście, to na śmierć poczekasz dłużej.

Są trzy stadia choroby Chagasa:

- I faza choroby (ostra) – trwa od 1 do 3 miesięcy i w tym czasie można wykryć pasożyty we krwi. Niestety, w większości przypadków zakażenie nie jest wykrywane. U 5 proc. chorych występuje ostre zapalenie mięśnia sercowego.

- II faza (nieokreślona lub utajona) – może trwać nawet 10-30 lat. Niekiedy objawy choroby nie ujawniają się nawet przez całe życie. Faza nieokreślona rozpoczyna się po 8-10 tygodniach od zakażenia. U pacjentów nie występują żadne objawy. U około 20-30 procent osób zakażonych po około 10-30 latach choroba przechodzi w przewlekłą.

– III faza (przewlekła) – obecność pasożytów prowadzi do upośledzenia układu autonomicznego unerwiającego mięsień sercowy, apoptozy oraz włóknienia miokardium. Często obserwowane są przypadki obukomorowej niewydolności serca, które manifestują się przez obrzęki obwodowe, hepatomegalię oraz incydenty zakrzepowo-zatorowe. Przewlekła kardiomiopatia objawia się przez włóknienie i martwicę miokardium, waskulopatię, zaburzenia immunologiczne, dysfunkcję układu autonomicznego oraz zapalenie mięśnia sercowego.

Projektanci szczepionek dobrze swój „produkt” tak przemyśleli, aby żadna z osób zaszczepionych nie „wymigała się” od zgonu poszczepiennego. Zginie albo zatruta tlenkiem grafenu, albo załatwi ją pasożyt *Trypanosoma cruzi*.

Jakie wnioski wypływają z powyższych faktów dla osób nie zaszczepionych?

– unikać osób zaszczepionych, gdyż mogą nas one „poczęstować” pasożytem *Trypanosoma*.

– Unikać lekarzy i szpitali, gdyż i oni mogą nas zarazić.

– Unikać transfuzji krwi.

– Od czasu do czasu zrobić sobie test na krzepliwość krwi. Jeśli jest ona podwyższona, a mamy stały kontakt z osobami zaszczepionymi, należy zdiagnozować ewentualne zakażenie pasożytem *Trypanosoma cruzi*.

– Apelować do władz państwowych o nie pobieranie krwi od osób zaszczepionych.

Co mogą i powinni zrobić osoby zaszczepione? Zrobić sobie badania krwi, które albo potwierdzą albo wykluczą zakażenie pasożytem *Trypanosoma cruzi*. Powinien to być moralny obowiązek tych osób wobec innych ludzi, których mogą nieświadomie zarażać!

Źródło: LegaArtis.pl

Niemcy: po umieszczeniu w obozach kwarantanny rząd OGRABIA więźniów z wypłat odszkodowań



Od listopada Niemcy, których nie uważa się za „w pełni zaszczepionych”, będą [pozbawieni wypłaty odszkodowań](#) od rządu podczas obowiązkowej kwarantanny.

Minister zdrowia Jens Spahn ogłosił, że po spotkaniu z 16 krajami związkowymi w dniu 22 września podjęto decyzję o zaprzestaniu wypłacania osobom nieszczepionym pieniędzy, których potrzebują do życia w obozie koncentracyjnym.

Co więcej, nieszczepieni Niemcy nie będą już mogli bezpłatnie poddawać się testom na Covid-19. Zamiast tego będą musieli zapłacić z własnej kieszeni za ten „przywilej”.

Zmiany mają na celu przekonanie większej liczby osób do zastrzyku, które są obecnie dostępne w ramach zezwolenia na użycie w sytuacjach awaryjnych (EUA). Utrudniając życie nieszczepionym, rząd ma nadzieję na ich złamanie i wymusi posłuszeństwo.

Ale Spahn mówi, że zaszczepienie się nadal będzie „osobistą decyzją”. Jedyna różnica polega na tym, że ta osobista decyzja

będzie kosztować coraz więcej, życia i środki do życia.

„Niektórzy powiedzą, że oznacza to presję na nieszczepionych. Myślę, że musimy spojrzeć na to odwrotnie – jest to również kwestia uczciwości” – cytuje się słowa Spahna, dodając, że decyzja o pozostaniu nieszczepionym wkrótce będzie wiązała się z „odpowiedzialnością za poniesienie konsekwencji finansowych”.

„Ci, którzy chronią siebie i innych poprzez szczepienie, mogą słusznie zapytać, dlaczego powinniśmy płacić komuś, kto trafił na kwarantannę po wakacjach w obszarze ryzyka”.

Niezaszczepieni Niemcy wkrótce będą musieli uiścić opłatę za badanie za każdym razem, gdy będą chcieli gdzieś wejść

Nowa opłata za badanie dla nieszczepionych to dość duża sprawa, ponieważ podobnie jak Izrael, Niemcy wymagają teraz, aby mieszkańcy i goście okazali dowód zaszczepienia lub negatywny test przed wejściem do restauracji, teatrów i innych miejsc zamkniętych.

Od 11 października niezaszczepieni Niemcy, którzy nie są w stanie udowodnić, że odmówili wykonania wstrzyknięcia z powodów medycznych, będą musieli płacić za badanie za każdym razem, gdy będą chcieli gdzieś wejść.

Koszty te z pewnością z czasem się zwiększą, przez co bycie osobą nieszczepioną w Niemczech będzie zbyt drogie. Innymi słowy, Niemcy, podobnie jak Izrael, stają się dwupoziomowym krajem apartheidu.

Według doniesień, nowe przepisy wpłyną na podróżnych, którzy po powrocie z krajów „wysokiego ryzyka”, takich jak Wielka Brytania, Turcja i niektóre części Francji, uzyskają pozytywny

wynik testu.

„Nieszczepieni podróżnicy z takich krajów muszą poddać się kwarantannie przez co najmniej pięć dni” – donosi *The Epoch Times*. „Ci, którzy zostali zaszczepieni lub niedawno wyzdrowieli, nie są do tego zobowiązani”.

W niezbyt odległej przeszłości Niemcy sprzeciwiały się obowiązkowi szczepień, twierdząc, że podważyłoby to zaufanie publiczne. Coś się jednak zmieniło, odkąd Izrael prowadził właśnie w tym kierunku, a teraz Niemcy idą w ich ślady.

Władze niemieckie sprzeciwiają się również proponowanym nowym przepisom, które umożliwiłyby pracodawcom dostęp do prywatnych rejestrów szczepień swoich pracowników.

„Informacje zdrowotne pracowników są szczególnie wrażliwe, a kwestia szczepień przeciwko koronawirusowi jest tego częścią” – powiedziała Christine Lambrecht, minister sprawiedliwości i ochrony konsumentów.

W chwili pisania tego tekstu Niemcy mają wskaźnik zgodności ze szczepieniami na Covid-19 wynoszący około 63,5%. Instytut Roberta Kocha (RKI), agencja zdrowia, oświadczyła, że jej celem jest osiągnięcie 85% wskaźnika szczepień w Niemczech wśród osób w wieku od 12 do 59 lat. W przypadku osób w wieku 60 lat i starszych celem jest 90-procentowa zgodność.

Źródła:

[TheEpochTimes.com](https://www.theepochtimes.com)

[NaturalNews.com](https://www.naturalnews.com)

Jak (i dlaczego) Izrael zmienił znaczenie terminu „w pełni zaszczepiony”?



Definicja nowomowy otwiera drzwi do bardziej autorytarnej kontroli, ogromnych zysków Big Pharma... i potencjalnie najgorszego oszustwa całej „pandemii”

Izrael jest na czele forsowania szczepień od [listopada 2020 r.](#), kiedy to [podpisał umowy z firmą Pfizer](#), aby przeprowadzić [eksperymenty medyczne](#) na ich ludności cywilnej.

Byli pierwszym krajem, który wdrożył szczepionkę Pfizera. Były pierwszym krajem, który wypróbował ([od czasu opuszczenia](#)) systemu segregacji medycznej i „zielonych przepustek”. A teraz są pierwszym krajem, który zmienił warunki umowy „zaszczep się i odzyskaj wolność”.

Zgadza się. Tak jak „trzy tygodnie na spłaszczenie krzywej” zamieniły się w około 18 miesięcy (i wciąż trwają), „podwójne dźgnięcie” ewoluuje teraz w „potrójne dźgnięcie”.

Cytując dr Salmana Zarka, izraelskiego „cara koronawirusa”:

Aktualizujemy, co to znaczy być zaszczepionym.”

Więc masz to. Oficjalnie w Izraelu osoby, którym wstrzyknięto dwie dawki tak zwanej szczepionki firmy Pfizer, *nie są już liczone jako zaszczepione.*

Co to znaczy?

Cóż, po pierwsze, oznacza to, że wszyscy „zaszczepieni” ludzie mogą pożegnać się ze swoją niedawno nabytą wolnością, chyba że zechcą dostać przynajmniej jeszcze jeden dopalacz.

Według [Wall Street Journal](#) [artykuł płatny]:

Posiadacze izraelskich paszportów szczepionkowych muszą otrzymać trzecią dawkę szczepionki Pfizer-BioNTech w ciągu sześciu miesięcy od drugiej dawki lub stracą tak zwaną zieloną przepustkę, która daje im większą swobodę”.

Należy również zauważyć, że trzecia dawka przypominająca **nie jest uważana za ostatnią**. Izraelskie Ministerstwo Zdrowia „nie wykluczyło kolejnych dawek przypominających w przyszłości”, a trzeci strzał [przedłuży tylko status „szczepionego” o sześć miesięcy](#), a nie na stałe.

Tak więc, zasadniczo, ustanowiono precedens, że nasze wolności są odbierane przez państwo w razie kaprysu. A jeśli zastosujesz się do tego, po prostu wykorzystają twoją uległość jako pretekst do skorzystania z jeszcze większej swobody (kalambur bardzo zamierzony).

Izrael od początku był szalką Petriego. Jeśli to zadziała, oczekuj, że „wymaganie dopalacza” zostanie dość szybko wprowadzone w innych krajach na całym świecie.

Wszyscy ludzie, którzy wzięli „szczepionkę” i teraz zdają sobie sprawę, że mogli zrobić coś głupiego. Przepraszamy, ale staraliśmy się was ostrzec, że tak się stanie.

Z finansowego punktu widzenia jest to kolejne dobrodziejstwo w złotym roku dla firmy Pfizer, która może teraz wysyłać jeszcze więcej dawek eksperymentalnej i niepotrzebnej terapii genowej osobom, które są dosłownie prawnie zobowiązane do jej stosowania. Jeśli nie chcesz brać wstrzyknięcia, po prostu weź kilka [nowych magicznych pigułek przeciw Covidowi](#) firmy Pfizer.

Nie martw się więc śmiercią wolności i demokracji w imię prawie całkowicie nieszkodliwej choroby. Przynajmniej udziałowców Pfizera stać na drugą prywatną wyspę i złote kostiumy do swoich ludzkich szachów.

Jednak przewidywalne przejęcie wolności i oczywiste motywy finansowe, które za tym stoją, nie są nawet najgorszą częścią.

Potencjalnie znacznie bardziej cyniczna część pojawi się później. Za mniej więcej trzy miesiące, kiedy nadejdzie sezon grypowy, a starsi i niedołążni zaczną umierać, jak każdej zimy.

Oczywiście nie będzie to nazywane „sezonem grypowym”. To wszystko zostanie sklasyfikowane jako „COVID”. W połączeniu z tą nową definicją „szczepionego”, „czwarta fala” lub „wariant sigma” (lub jakkolwiek to nazwą) można teraz wykorzystać do stworzenia zupełnie nowej zmanipulowanej statystyki.

Pomyśl o tym: każdy obywatel Izraela, który zachoruje i/lub umrze, *po* podwójnym, ale *nie* po potrójnym strzale, zostanie oficjalnie oznaczony jako „*nie w pełni zaszczepiony*”.

Mogą zatem twierdzić, że Covid dotyka przede wszystkim „osoby nieszczepione”, **nawet jeśli większość osób, które zachorowało miała dwie dawki koktajlu mRNA firmy Pfizer.**

Tak jak używali sztuczek językowych, aby zamienić „zgony z jakiegokolwiek przyczyny” w „zgony z powodu Covid” i „bezobjawowe pozytywne testy” w „przypadki Covid”, teraz stworzyli lukę prawną, aby zmienić „zaszczepionych ludzi”, którzy zachorowali na „nieszczepionych ludzi”.

Co gorsza, możliwe jest, że nadchodzącej zimy osoby „zaszczepione” mogą umierać w jeszcze większym tempie niż normalnie.

Jeśli teoria, że □□szczepionki mRNA mogą powodować [wzmocnienie zależne od przeciwciał \(ADE\)](#), okaże się słuszna, tej zimy

wiele osób może zostać zabitych przez wirusy w **bezpośrednim wyniku „szczepienia”**... a następnie zostać wykorzystana jako dowód na poparcie idei „skuteczności szczepionek”.

W ciągu dwudziestu miesięcy oczywistych nadużyć naukowych, manipulacji danymi, statystycznej nieuczciwości i pełnego odwrócenia językowego... możemy zobaczyć najgorsze kłamstwo ze wszystkich.

To wszystko jest oczywiście w tym momencie przypuszczeniem. Ale dla każdego, kto myśli „nigdy by tego nie zrobili”, przypominam, że człowiek został uznany za zmarłego na COVID po [strzeleniu sobie w głowę](#). Dosłownie nie ma tak niskiej poprzeczki, aby moce, które są pod nią, nie mogły się pod nią zawiesić.

Nawet jeśli czas udowodni, że moja teoria jest błędna, rzeczywistość systemu dopalacza (zastrzyku przypominającego) jest wystarczająco zła. Wolność na zawsze pod wiszącym mieczem Damoklesa i kolejny atak na język w ramach wieloletniej kampanii mającej na celu obrabowanie naszych słów z pierwotnego znaczenia.

I chociaż to wszystko może wydawać się niewiarygodnie cyniczne, jeśli nie stałeś się niesamowicie cyniczny w ciągu ostatnich dwóch lat, to nie zwracałeś na to uwagi.

„To wszystko dla twojego własnego dobra”



Jednym z najbardziej irytujących aspektów obecnych środków rzekomo stworzonych „przeciwko pandemii”, którym jesteśmy poddawani od prawie dwóch lat, jest upieranie się, że wszystko jest robione „dla naszego dobra”, tak jakby rządy i duże firmy były surowi jak troskliwi rodzice, a my jesteśmy po prostu niesfornymi lub nieposłusznymi dziećmi, które tak naprawdę nie wiedzą, czego potrzebują.

Przypomina to [ostrzeżenie CS Lewisa](#) o tej najbardziej opresyjnej z tyranii, *„tyranii szczerze praktykowanej dla dobra swoich ofiar”*.

Teraz nie mogę powiedzieć na pewno, czy „szczepionki”, blokady, ograniczenia w podróżowaniu i maski działają, czy nie. Mam wrażenie, że nie, a przynajmniej nie w taki sposób, jak nam się mówi, ale nie o to chodzi. Pytanie brzmi, dlaczego traktuje się nas jak głupie dzieci, które nie mogą tak po prostu wybrać, ale muszą dać się „zaszczepić”, a następnie dostać „zielone przepustki” na podróżowanie, pracę lub wejście do jakiegokolwiek zakładu.

Najwyraźniej rządy i wielkie korporacje na całym świecie martwią się o nasze „zdrowie”.

Ale czy naprawdę?

Podobnie jak monomaniacy, martwią się *wyłącznie* COVIDem.

Nie chodzi o niewiarygodną ilość problemów ze zdrowiem psychicznym i alarmujący wzrost samobójstw wśród nastolatków podczas różnych „blokad”.

Nie o ludzi, jak moi starsi sąsiedzi, którzy przez ponad dwa

lata nie widzieli swojej rodziny (mieszkającej w innym kraju) i cierpią z powodu samotności.

Nie o ludzi, którzy obawiając się zarażenia COVIDem, nie poszli do szpitala leczyć innych schorzeń i zmarli.

Nie dla osób, które zmarły lub zachorowały z powodu skutków ubocznych „szczepionek”.

Nie, to tylko „COVID”. I nawet to nie wydaje się być ich głównym zmartwieniem. Dopóki dostaną „paszporty szczepionkowe”, „aplikacje śledzące” i „społeczeństwo bezgotówkowe”, tak naprawdę nie obchodzi ich, czy zachorujesz, czy nie.

Kiedy zaczęła się ta fala fałszywego niepokoju? Ok, rządy prawdopodobnie zawsze były irytująco wścibskie – „Jestem z rządu i jestem tutaj, aby pomóc” było przerażającym zdaniem, ponieważ nie wiadomo jak długo. Ale firmy przez dziesięciolecia zajmowały się głównie sprzedażą swoich produktów, a nie pouczaniem nas.

Jednak w szczytowym momencie zamieszek BLM otrzymałem dziesiątki e-maili od dużych firm, które zapewniały mnie, że dla nich „czarne życie ma znaczenie”. W Pride Month te same firmy zapewniły mnie, że walczą o prawa osób transpłciowych do korzystania z dowolnej łazienki. Nigdy nie pytałem ani nie obchodziło mnie, jakie jest ich stanowisko w tych kwestiach, tylko że tworzą dobry produkt, z którego mogę korzystać.

Teraz te same firmy wysyłają mi e-maile o maskach, szczepieniach i przepustkach. Bo widzicie, martwią się o moje zdrowie.

Niestety to nie tylko rządy i duże firmy. Prawie każda instytucja w kulturze i sztuce również kłania się (albo na mocy dekretów rządowych, albo w celu dalszego finansowania, nie wiem) temu dosłownemu „Nowemu Porządkowi Świata”.

Na przykład Orkiestra Symfoniczna Baltimore ma teraz bardzo surowe przepisy dotyczące wstępu. Mówią nam, że chcą stworzyć „środowisko, w którym wszyscy możemy śmiało odkryć, co to znaczy być znowu razem”.

I tak, w imię „wspólnoty”, zakazują wszystkich osób, które nie są „zaszczepione”, w tym wszystkich dzieci poniżej 12 roku życia, które niestety nie mogą być jeszcze legalnie szczepione. Na koncerty nie zostaną wpuszczone nawet osoby z ujemnym wynikiem testu na COVID: tylko „szczepione” z odpowiednimi certyfikatami. Jednak nawet oni będą musieli nosić maski przez cały czas trwania spektaklu. Nie jest jasne, czy również muzycy muszą nosić maski – przypuszczam, że przynajmniej fleciści będą zwolnieni.

A jednak, pomimo tych wszystkich drakońskich zasad, które naprawdę wydają się pozbawiać całą frajdę z tego procesu (a w tym przypadku naprawdę lepiej po prostu zostać w domu i obejrzeć transmisję wideo online), „te protokoły nie zapewniają absolutnej ochrony przeciwko zarażeniu COVID-19”, a widzowie muszą „dobrowolnie przyjąć wszelkie ryzyko związane z narażeniem na COVID-19”.

Należy również pamiętać, że osoby wykazujące jakiegokolwiek możliwe objawy mogą nie zostać wpuszczone, „zaszczepione” lub nie. (Zastanawiam się, czy ktoś, kto zakaszle podczas jednej z przerw, zostanie wyrzucony siłą.)

To tylko jeden przykład spośród wielu niedorzecznych i bezlitosnych w „Nowej Normalności”, którym podlegamy w imię naszego zdrowia.

Ale pamiętaj, „to wszystko dla twojego dobra”.

Covidiański Kulć (cz. III)



W „Covidiańskim Kulcie” [część I](#) i [część II](#) scharakteryzowałem tak zwaną „Nową Normalność” jako „globalny totalitarny ruch ideologiczny”.

Odkąd opublikowałem te felietony, coraz więcej ludzi widzi to, że nie jest to „szaleństwem” czy „przesadzaniem”, ale w rzeczywistości nową formą totalitaryzmu, zglobalizowaną, patologizowaną, odpolitycznioną formą, który jest systematycznie wdrażany pod przykrywką „ochrony zdrowia publicznego”.

Aby przeciwstawić się tej nowej formie totalitaryzmu, musimy zrozumieć, jak przypomina ona i różni się od wcześniejszych systemów totalitarnych. Podobieństwa są dość oczywiste – zawieszenie praw konstytucyjnych, rządy rządzące przy pomocy dekretów, oficjalna propaganda, publiczne rytuały lojalnościowe, zakazanie opozycji politycznej, cenzura, segregacja społeczna, oddziały bandytów terroryzujące społeczeństwo itd. – ale różnice nie są oczywiste.

Podczas gdy totalitaryzm XX wieku (tj. forma, którą większość ludzi jest ogólnie znana) był mniej lub bardziej narodowy i jawnie polityczny, totalitaryzm „Nowej Normalności” jest ponadnarodowy, a jego ideologia jest znacznie bardziej subtelna. „Nowa Normalność” to nie nazizm ani stalinizm. Jest to totalitaryzm globalno-kapitalistyczny, a globalny kapitalizm nie ma ideologii, a raczej jego ideologią jest „rzeczywistość”.

Kiedy jesteś niezrównanym globalnym hegemonem ideologicznym, tak jak globalny kapitalizm był przez ostatnie 30 lat, twoja ideologia automatycznie staje się „rzeczywistością”, ponieważ nie ma konkurujących ideologii. Właściwie nie ma żadnej ideologii... jest tylko „rzeczywistość” i „niereczywistość”, „normalność” i „odstępstwa od normy”.

Tak, wiem, rzeczywistość jest rzeczywistością... dlatego umieszczam wszystkie te terminy w przerażających cytatach, więc proszę oszczędź mi długich e-maili jednoznacznie potwierdzających rzeczywistość i spróbuj zrozumieć, jak to działa.

Istnieje rzeczywistość (jakkolwiek w to wierzysz) i „rzeczywistość”, która dyktuje funkcjonowanie naszych społeczeństw. „Rzeczywistość” jest konstruowana (tj. symulowana) zbiorowo, zgodnie z ideologią jakiegokolwiek systemu rządzącego społeczeństwem.

W przeszłości „rzeczywistość” była otwarcie ideologiczna, niezależnie od tego, w jakiej „rzeczywistości” żyłeś, ponieważ istniały tam inne konkurujące „rzeczywistości”. Już ich nie ma. Jest tylko jedna „rzeczywistość”, ponieważ cała planeta – tak, włączając w to Chiny, Rosję, Koreę Północną i gdziekolwiek byś nie był – jest kontrolowana przez jeden globalny system hegemoniczny.

Globalnie hegemoniczny system nie potrzebuje ideologii, ponieważ nie musi konkurować z konkurencyjnymi ideologiami. Wymazuje więc ideologię i zastępuje ją „rzeczywistością”. Rzeczywistość (jakkolwiek w to osobiście wierzysz, co oczywiście jest tym, czym naprawdę jest) nie jest tak naprawdę wymazana.

To po prostu nie ma znaczenia, bo ty nie możesz dyktować „rzeczywistość”. Globalny kapitalizm może dyktować „rzeczywistość”, a dokładniej symuluje „rzeczywistość”, a tym samym symuluje przeciwieństwo „rzeczywistości”, co jest równie

ważne, jeśli nie ważniejsze.

Ta wytworzona przez globalnych kapitalistów „rzeczywistość” jest odpolitycznioną, ahistoryczną „rzeczywistością”, która tworzy niewidzialną ideologiczną granicę wyznaczającą granice tego, co „rzeczywiste”. W ten sposób globalny kapitalizm (a) ukrywa swoją ideologiczną naturę i (b) sprawia, że żadna ideologiczna opozycja staje się automatycznie nieuprawniona lub, dokładniej, nieistniejąca.

Ideologia, jaką znaliśmy, znika. Argumenty polityczne, etyczne i moralne sprowadzają się do pytania o to, co jest „prawdziwe” lub „faktyczne”, co dyktują „eksperti” i „weryfikatorzy faktów” GloboCap.

Ponadto, ponieważ ta „rzeczywistość” nie jest spójnym systemem ideologicznym z podstawowymi wartościami, podstawowymi zasadami itd., można ją drastycznie zrewidować lub całkowicie zastąpić mniej lub bardziej w jednej chwili. Globalny kapitalizm nie ma żadnych fundamentalnych wartości – innych niż oczywiście wartość wymienna – i dlatego może swobodnie wytwarzać dowolną „rzeczywistość”, jaką chce, i zastępować jedną „rzeczywistość” nową „rzeczywistością” za każdym razem, gdy służy jej celom.

Na przykład „Globalna wojna z terroryzmem”, która była oficjalną „rzeczywistością” od 2001 r., aż do odwołania jej latem 2016 r., kiedy oficjalnie rozpoczęła się „[Wojna z populizmem](#)”. Lub teraz „[Nowa normalność](#)”, która zastąpiła „Wojnę z populizmem” wiosną 2020 roku. Z których każda nowa symulacja „rzeczywistości” została wprowadzona nagle, a nawet niezdarnie.

Poważnie, pomyśl o tym, gdzie jesteśmy obecnie, 18 miesięcy w naszej nowej „rzeczywistości”, a następnie wróć i [przejrzyj, jak GloboCap rażąco wypuścił „Nową Normalność” wiosną 2020 r.](#) ... a większość mas nawet nie mrugnęła.

Płynnie przeszli do nowej „rzeczywistości”, w której nowym

oficjalnym wrogiem stał się wirus, a nie „biała supremacja”, „rosyjscy agenci” czy „islamscy terroryści”.

Odłożyli scenariusze, które recytowali dosłownie przez poprzednie cztery lata, i scenariusze, które recytowali przez poprzednie 15 lat, i zaczęli gorączkowo bełkotać sekciarską mowę COVIDa, jakby brali udział w przesłuchaniu do top parodii Orwella.

*

Co prowadzi nas do problemu Sekty Covidian... jak się do nich dostać, co, bezbłędnie musimy zrobić, w taki czy inny sposób, w przeciwnym razie „Nowa Normalność” stanie się naszą trwałą „rzeczywistością”.

Nazwałem „Nową Normalność” „Covidiańskim Kultem (Sektą Covidian)”, nie po to, by bezpodstawnie ich obrażać lub kpić, ale dlatego, że tym właśnie *jest* totalitaryzm... Sektą czy też kultem napisanym na szeroką skalę, na skalę społeczną. Każdy, kto próbował do nich dotrzeć, może potwierdzić trafność tej analogii.

Możesz pokazać im fakty, aż staniesz się niebieski na twarzy. Nie robi to najmniejszej różnicy. Myślisz, że dyskutujesz o faktach, ale tak nie jest. Zagrażasz ich nowej „rzeczywistości”.

Myślisz, że walczysz o to, by myśleli racjonalnie. Błąd. Jesteś heretykiem, agentem sił demonicznych, wrogiem wszystkiego, co „prawdziwe” i „realne”.

Scjentolodzy nazwaliby cię „osobą tłumiącą”. Nowonormalianie nazywają cię „teoretykiem spiskowym”, „antyszczepionkowcem” lub „negującym wirusy”. Konkretnie epitety tak naprawdę nie mają znaczenia.

Są tylko etykietami, których członkowie kultu i totalitaryści używają do demonizowania tych, których postrzegają jako

„wrogów”... każdego, kto kwestionuje „rzeczywistość” kultu lub „rzeczywistość” systemu totalitarnego.

Prostym faktem jest to, że nie można wyperswadować ludziom kultu i nie można ich wyperswadować totalitaryzmowi. Zwykle to, co robisz, w przypadku sekty, polega na tym, że wyciągasz osobę z sekty. Porywasz ją, zabierasz do kryjówki lub gdziekolwiek, otaczasz wieloma nie-sekciarskimi członkami i deprogramujesz stopniowo w ciągu kilku dni.

Robisz to, ponieważ dopóki wciąż są w sekcie, nie możesz się do nich dotrzeć. Nie słyszą cię.

Kult (sekta) jest zbiorową, samowystarczalną „rzeczywistością”. Jego moc płynie z organizmu społecznego złożonego z przywódców kultu/sekty i innych członków kultu/sekty. Nie możesz „rozmawiać” z tą mocą. Musisz fizycznie usunąć tę osobę, zanim zaczniesz z nią dyskutować.

Niestety nie mamy takiej możliwości. „Nowa Normalność” to *globalny* system totalitarny. Nie ma „poza” systemu, do którego można by się wycofać. Nie możemy wszystkich porwać i zabrać do Szwecji. Jak zauważyłem w części I tej serii, paradygmat sekta/społeczeństwo został odwrócony. Sekta/kult stała się dominującym społeczeństwem, a ci z nas, którzy nie zostali nawróceni, stali się zbiorowiskiem odizolowanych wysp istniejących nie na zewnątrz, ale wewnątrz kultu.

Dlatego musimy przyjąć inną strategię. Musimy sprawić, by potwór pokazał się nie tym z nas, którzy już go widzą, ale masom „Nowej Normalności”, Covidiańskim kultystom.

Musimy sprawić, by Jim Jones porzucił bzdury o pokoju i miłości, przeniósł się do dżungli i uwolnił Kool-Aid. Musimy sprawić, by Charles Manson odłożył gitarę, odwołał czas orgii i został morderczym hipisem.

W ten sposób niszczysz kult od środka. Nie próbujesz powstrzymać jego postępu; popychasz go do logicznego

zakończenia. Sprawiasz, że manifestuje swoją pełną ekspresję, ponieważ ona, kiedy imploduje, umiera. Nie robisz tego, będąc grzecznym, ugodowym lub unikając konfliktów. Robisz to poprzez generowanie jak największej ilości wewnętrznego konfliktu w sekcie.

Innymi słowy, musimy sprawić, by GloboCap (i jego podwładni) stali się jawnie totalitarni... ponieważ nie mogą. Gdyby mogli, już by to zrobili. Globalny kapitalizm nie może tak funkcjonować. Otwarcie totalitaryzm spowoduje implozję... nie, nie sam globalny kapitalizm, ale jego totalitarna wersja.

W rzeczywistości zaczyna się to już dziać. Potrzeba symulacji „rzeczywistości”, „demokracji” i „normalności”, aby utrzymać posłuszeństwo mas. Więc musimy zaatakować tę symulację. Musimy w nią uderzać, aż pęknie i pojawi się kryjący się w środku potwór.

To jest słabość systemu... totalitaryzm „Nowej Normalności” nie zadziała, jeśli masy postrzegają go jako totalitaryzm, jako program polityczny/ideologiczny, a nie jako „odpowiedź na śmiertelną pandemię”.

Musimy więc uwidocznić to *jako* totalitaryzm.

Musimy zmusić Nowonormalian, by zobaczyli to, czym to jest. Nie chodzi *mi* o to, że musimy im to tłumaczyć. Są poza zasięgiem wyjaśnień. Chodzi *mi* o to, że musimy sprawić, by to *zobaczyli*, *poczuli*, namacalnie, nieuchronnie, dopóki nie rozpoznają, z czym współpracują.

Przestań się z nimi kłócić na ich warunkach, a zamiast tego bezpośrednio zaatakuj ich „rzeczywistość”.

Kiedy zaczynają gadać o wirusie, jego wariantach, „szczepionkach” i wszystkich innych Covidio-sekciarskich rzeczach, nie daj się wciągnąć w ich narrację. Nie odpowiadaj tak, jakby były racjonalne.

Odpowiadaj tak, jakby mówili o „[Xenu](#)”, „[Body thetans](#)”, „[Helter Skelter](#)” lub innych sekciarskich nonsensach, ponieważ to jest dokładnie tym, czym jest.

To samo dotyczy ich zasad i ograniczeń, „zakrywania twarzy”, „dystansu społecznego” i tak dalej. Przestań się z nimi kłócić na zasadzie, że nie działają. Oczywiście nie działają, ale nie o to chodzi (a argumentowanie w ten sposób wciąga cię w ich „rzeczywistość”).

Sprzeciw się im z powodu tego, kim są, zbiorem dziwacznych rytuałów podporządkowania się, wykonywanych w celu scementowania lojalności wobec kultu i stworzenia ogólnej atmosfery „śmiertelnej pandemii”.

Można to zrobić na wiele sposobów, np. wywołać konflikt wewnętrzny. Robię to po swojemu, inni robią to po swojemu. Jeśli jesteś jednym z nich, dziękuję. Jeśli nie, zacznij. Zrób to jakkolwiek i gdziekolwiek możesz.

Spraw, by Nowonormalianie zmierzyli się z potworem, potworem, którego karmią... potworem, którym się stali.

Tydzień w Nowej Normalności #5



1. OBOWIĄZKOWE SZCZEPIONKI DLA PRACOWNIKÓW NHS?

Mówi się, że brytyjski sekretarz zdrowia Sajid Javid rozważa obowiązkowe „szczepienia” przeciwko Covid [dla wszystkich pracowników NHS](#). Taki ruch może być katastrofalny i prawdopodobnie jest celowy.

Wielka Brytania już wprowadziła [obowiązkowe szczepienia dla pracowników domów opieki](#), zgodnie z polityką, która ma [doprowadzić do opróżnienia 10 000 stanowisk](#). Prawie każda placówka opiekuńcza i dom starców w kraju ma już tabliczkę z przodu, prawie błagającą o personel.

Ta sama polityka w stosunku do NHS przyniosłaby te same wyniki... o ile nie gorsze. NHS jest największym pojedynczym pracodawcą w Europie, zatrudniającym ponad 1,3 miliona pełnoetatowych pracowników. Masowy exodus nawet 1-5% z nich oznaczałby dziesiątki tysięcy nowych bezrobotnych. Nie wspominając o wpływie na logistykę i standardy opieki.

Egzekwowanie tej polityki jesienią, tuż przed zimową falą grypy, która każdego roku paraliżuje NHS, byłoby celowym działaniem destrukcyjnym. Gdy personel odejdzie, zamiast stawić czoła przymusowym zastrzykom, ucierpi opieka nad pacjentem, ludzie umrą... a za śmierć będzie obwiniany Covid i nieszczepieni, mimo że są to przewidywalne skutki złego zarządzania biurokratycznego.

Jeśli to przejdzie to, nie będzie to niekompetencja, ale celowy sabotaż.

2. DWIE TWARZE JENNIFER

Jennifer Rubin jest [podżegaczką wojenną](#), która pisze dla Washington Post, ale powtarzam się. Jej wypowiedzi, od Syrii po Ukrainę po szczepionki do Trumpa, są dokładnie tym, czego można się spodziewać po wybranym przez CIA artykule.

W tym tygodniu ma dla nas również piękny przykład medialnego „liberalnego” dwumyślności.

Oto Jennifer o prawach do aborcji w 2019 roku:

Personal autonomy has been recognized for nearly 100 years by the Supreme Court as a constitutional value
<https://t.co/gGU2hA0Lx6>

– Jennifer Truth Over Phony Balance Rubin [REDACTED]
(@JRubinBlogger) [May 20, 2019](#)

... a oto Jennifer sugerująca niejasne reperkusje prawne za odmowę „szczepionki” na Covid.

Biden needs to kick it up a notch – mandatory vaccination for airports, airline travelers. Get CEO's into WH to strongarm on vaccine mandates.

– Jennifer Truth Over Phony Balance Rubin [REDACTED]
(@JRubinBlogger) [September 3, 2021](#)

Time. To. Come. Down. ON. Unvaccinated.

– Jennifer Truth Over Phony Balance Rubin [REDACTED]
(@JRubinBlogger) [September 3, 2021](#)

Tak.

Aha, i pamiętaj, aby opublikować również jej [ostatnią wiadomość dla WaPo](#), gdzie wychwala cnotę strachu jako narzędzie publicznej manipulacji, domaga się przepisów prawnych na szczepionki dla wszystkich, nalega, aby obciąć fundusze dla szkół, które nie zmuszają ich uczniów do noszenia masek i mówi: „Jeśli kwalifikujący się ludzie nalegają, aby pozostać nieszczepionymi, powinno być im coraz trudniej nawiązać kontakt z innymi”.

Krótko mówiąc, jest potworem.

3. NIEBEZPIECZNA ILUZJA PRAW RODZICIELSKICH

Artykuł w POLITICO opowiada się za ogólnokrajowymi nakazami noszenia maseczki w szkołach. I zdecydowanie jest w wyścigu o najbardziej złowieszczy nagłówek w tym roku, a jak możesz sobie wyobrazić, jest dość zacięta konkurencja.

Artykuł, napisany przez dwóch lekarzy i profesora etyki lekarskiej, przekonuje, że prawnie prawa rodzicielskie tak naprawdę nie istnieją. Sugestia, którą robią, to wzmacnianie „błédnego przekonania”. Rodzice nie mogą „czynić męczenników ze swoich dzieci”:

Jako rodzice nie powinniśmy czynić naszych dzieci ofiarami lekkomyślnego i błédnego zrozumienia przywilejów rodzicielskich. Powinniśmy spędzać mniej czasu na myśleniu o ich prawach, które sobie rościmy, a więcej na myśleniu o naszych obowiązkach w zakresie ochrony naszych dzieci.

Dalej argumentują, że „maski po prostu działają” (nie przytaczają żadnych dowodów, tylko link do CDC, że maski działają) i że:

Maski w szkołach są szczególnie dobrym pomysłem, gdy weźmie się pod uwagę, jak łatwo jest nosić maskę dla większości dzieci. Dzieci znają już superbohaterów noszących maski, w tym Batmana i Batwoman, Spider-Mana i Kapitana Amerykę.

Poważnie. W najmniejszym stopniu nie przekręcam ich argumentacji ani nie przesadzam.

BONUS: DZIECIĘCY DRAPIEŻNIK TYGODNIA

Burmistrz Nowego Jorku Bill DeBlasio pojawił się w mediach społecznych w tym tygodniu, próbując przekupić dzieci by udały się do centrów szczepień przy pomocy [komiksu](#).

Kolejny film jest zarówno zabawny, jak i przerażający:

https://twitter.com/GillianMcKeith/status/1433844021949042694?ref_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1433844021949042694%7Ctwgr%5E%7Ctwcon%5Es1_&ref_url=https%3A%2F%2Foff-guardian.org%2F2021%2F09%2F05%2Fthis-week-in-the-new-normal-5%2F

NIE JEST TAK ŻLE...

Rutynowe masowe protesty we Francji trwają już [ósmego tydzień z rzędu](#).

I dla każdego, kto po prostu potrzebuje się pośmiać...

https://twitter.com/Jett_B2211/status/1432898882992701444?ref_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1432898882992701444%7Ctwgr%5E%7Ctwcon%5Es1_&ref_url=https%3A%2F%2Foff-guardian.org%2F2021%2F09%2F05%2Fthis-week-in-the-new-normal-5%2F

Mówiło się o dość gorączkowym tygodniu dla tłumu Nowej Normalności i nawet nie wspomnieliśmy o [australijskich obozach kwarantanny zakazujących spożywania mięsa i alkoholu](#), zdecydowanie podstępnych wysiłkach [promowania szczepionek przeciw Covid w krajach Trzeciego Świata](#) ani o przerażającej piosence „Kocham moją maskę”, którą dzieci uczą się śpiewać w Los Angeles (do melodii I’ve Been Working on the Railroad...podobno):

not too diabolical pic.twitter.com/5SLJ10pSzo

– john steppling (@johnsteppling) [September 4, 2021](#)

Tydzień w Nowej Normalności

#4



Plątamy się pomiędzy autorytarnymi ambicjami Amazona, między-farmaceutycznymi wojnami szczepionkowymi i tym, jak odmowa strzału może kosztować was wasze dzieci.

1. WOJNY MAREK SZCZEPIONEK?

W piątek brytyjski koroner potwierdził, że prezenterka BBC Lisa Shaw, która zmarła w maju, została [zabita przez szczepionkę AstraZeneca \(AZ\)](#).

Media oczywiście zrobili wszystko, aby przypomnieć swojej publice, że „*szczepionki są bezpieczne dla większości ludzi*” i że bardziej prawdopodobne jest to, że Covid „[spowoduje u Ciebie zakrzepy krwi a nie tzw. szczepionka](#)”. Ale trudno się temu dziwić.

Co ciekawe, że ta historia w ogóle trafiła na pierwsze strony gazet. Jeśli media były w 100% poświęcone malowaniu szczepionek jako bezpiecznych, dlaczego nie ukryć całkowicie?

Eksperymentalna terapia przeciw Covid marki AZ była akceptowalnym workiem treningowym wprowadzanej szczepionki. Już w grudniu zeszłego roku strzał AZ opisywano

jako „[również biegnący](#)” w porównaniu z produktami firm Pfizer i Moderna.

Wiosną 2021 r. niektóre kraje, w tym Norwegia i Holandia, całkowicie przestały z niego korzystać po początkowych doniesieniach o zakrzepach krwi. Stany Zjednoczone nadal [odmawiają uznania tych, którym podano 'szczepionkę' AZ, jako „zaszczepionych](#)”. Wyprodukowana w Indiach marka „Covishield” szczepionki AZ nie jest [uznawana przez system paszportów szczepionkowych w UE](#).

Dlaczego tak?

Cóż, może to być prosta operacja psychologiczna mająca na celu stworzenie i wzmocnienie wiary w system. Produkujeś kilka szczepionek, wszystkie w ciągu roku (wszystkie z równie nieznanymi długoterminowymi skutkami), a następnie odrzucasz jedną, ponieważ „nie jest bezpieczna” i tworzysz iluzję, że a) inne są bezpieczne b) system działa oraz c) szczerze dbasz o zdrowie publiczne.

Należy również zauważyć, że szczepionka AZ *nie* jest szczepionką mRNA, w przeciwieństwie do szczepionek Pfizera i Moderny. Więc może pojawić się zainteresowanie 'obmawianiem', jeśli twoim celem końcowym jest zbadanie wpływu technologii mRNA na ludzi.

W czerwcu [BBC poinformowało](#), że „influencerzy” internetowi płacą za mówienie źle o Pfizerze i dobrze o AstraZenecie. Prasa obwiniała „rosyjskich antyszczepionkowców”, ale to nie ma żadnego sensu. Znacznie bardziej prawdopodobna była agencja marketingowa zatrudniona przez AZ.

W rzeczywistości Facebook [zbanował](#) już [brytyjską firmę marketingową](#), która atakowała zarówno „szczepionki” firmy Pfizer, jak i AZ w różnych punktach.

A kiedy po raz pierwszy pojawiły się nagłówki o produkcie AstraZeneca powodującym powstawanie skrzepów krwi, skorzystała

na tym firma Pfizer, ponieważ [ich wartość akcji](#) gwałtownie wzrosła.

Podsumowując, powiedziałbym, że dowody wskazują na zakulisową walkę między dużymi firmami farmaceutycznymi. Wszyscy walczą ze sobą o lwią część ich rynku, który wkrótce ma stać się obowiązkowym.

To zabawne, że nawet w tak wielkim planie, jak całkowita globalna kontrola, nie mogą odłożyć na bok małosłowności i faktycznie współpracować, a to również mówi dokładnie, jaki rodzaj krótkoterminowych umysłów psychopatycznych tutaj działa.

2. AMAZON PŁACI ZA ODCISKI DŁONI

Dokładnie tak to brzmi.

Amazon instaluje punkty płatności biometrycznych w swoich osobistych sklepach i rozdaje karty podarunkowe o wartości 10 USD każdemu, kto chce [zeskanować swój unikalny odcisk dłoni do systemu](#). Przepychają to jako sposób na płacenie bez kontaktu fizycznego, idealny do uniknięcia zarażenia się „pandemią”.

Ale – szokujące – Amazon może nie być do końca godny zaufania. Stwierdzili, że dane biometryczne będą wykorzystywane do monitorowania aktywności zakupowej i kierowania reklam, co jest wystarczająco złe, ale istnieje mnóstwo innych aplikacji, które też to robią. Nie jest to szczególnie uspokajające. Po pierwsze, Amazon mógłby sprzedawać dane... każdemu.

Jako precedens, istnieje technologia rozpoznawania twarzy Amazon, którą już sprzedali rządowi USA:

Kontrowersyjna technologia rozpoznawania twarzy firmy Amazon, którą w przeszłości sprzedano policji i organom ścigania, była przedmiotem procesów sądowych, w których zarzuca się firmie naruszenie przepisów stanowych, które zabraniają

wykorzystywania osobistych danych biometrycznych bez pozwolenia.

Mimo to, jeśli cenisz swoją prywatność na zaledwie 10 dolarów, sprzedaj się.

3. SĘDZIA ODBIERA PRAWA RODZICIELSKIE NA PODSTAWIE STATUSU „SZCZEPIENIA”

Znowu dokładnie tak, jak to brzmi.

Zgodnie z [historią z lokalnej stacji Fox News w Chicago](#), podczas cyfrowego przesłuchania w sprawie alimentów przez Zoom, sędzia James Shapiro zapytał matkę – Rebeccę Firlit – czy została „zaszczepiona”.

Kiedy Firlit odpowiedziała, że „nie”, sędzia przyznał pełną opiekę ojcu i dał matce zerowe prawo do odwiedzin. Obecnie nie wolno jej widywać się z synem, dopóki nie zostanie „zaszczepiona”.

Wcześniej rozwiedziona para miała wspólną opiekę. A status szczepionkowy rodziców nigdy nie był kością niezgody.

BONUS: NIEPOKOJĄCY NAGŁÓWEK TYGODNIA

Nawet nie będę tego komentował, tylko wrzucę zdjęcie z pierwszej strony Toronto Star:

pursuit race and swim star Aurélie Rivard follows with another in 50-metre freestyle. A20

ONLY! BADBOY.CA

TORONTO STAR

WEATHER HIGH 33 C | CHANCE OF THUNDERSTORMS | MAP A22

THURSDAY, AUGUST 26, 2021

If an unvaccinated person catches it from someone who is vaccinated, boohoo, too bad. I have no empathy left for the wilfully unvaccinated. Let them die. I honestly don't care

Simmering divide over who isn't vaccinated

It's a polarizing debate, but patience and understanding for those not getting shots is in short supply as we all look to heal from pandemic

Story, A2

if they die from COVID. Not even a little bit. Unvaccinated patients do not deserve ICU beds. At this point, who cares. Stick the

unvaccinated in a tent outside and tend to them when the staff has time.

SELECTION OF RECENT POSTS ON TWITTER

- Should the vaccine be mandatory for Ontario cops? Police chiefs and officer unions take sides, A14
- Vaccination requirement to see live sports or shows will survive any court challenge, expert says, B1

Air Canada staff who don't get jab face dismissal

Employees without valid reason for an exemption have until Oct. 30 to be vaccinated

KARON LIU AND SIMRAN SINGH
STAFF REPORTERS

Air Canada announced Wednesday that it is mandating COVID-19 vaccines for all of its employees, following other airlines that have announced vaccine policies for their workers. The airline also announced that those who fail to comply or qualify for valid medical reasons may be terminated.

In a press release, it stated that all employees have to be fully vaccinated against COVID-19 by Oct. 30. It will also be a requirement for prospective employees of the company.

"Under the mandatory vaccination policy, testing will not be offered as an alternative. While Air Canada will fulfil its duties to accommodate employees who for valid reasons, such as medical conditions, cannot be vaccinated, failure to be fully vaccinated by October 30, 2021 will have consequences up to and including unpaid leave or termination, except for those who qualify for accommodation," the release states.

"Air Canada's policy is also in accord with a recent announcement by the Government of Canada requiring employees in the federally regulated air, rail, and marine transportation sectors to be vaccinated by the end of October 2021."

AIR CANADA continued on A11

...Tak.

NIE JEST TAK ŻLE...

Jak zapewne wiecie, w tym tygodniu było więcej protestów. W Irlandii, Australii, Nowym Jorku, Londynie i wielu innych. W Reims odbył się wielki protest przeciwko przepustkom Covid, gdzie ludzie rozkładali koce piknikowe przed kawiarniami:

People in France protest the mandatory domestic vaccine pass that is required for terraces and restaurants by having large

picnics in-front of bars and restaurants. pic.twitter.com/YsunPWGpv5

– Marie Oakes (@TheMarieOakes) [August 26, 2021](#)

Ponadto Eric Clapton wydał nową piosenkę o sytuacji związanej ze szczepionkami:

Wszyscy mówili o dość gorączkowym tygodniu dla tłumu Nowej Normalności, a my nawet nie wspomnieliśmy o wojnie w media Wielkiej Brytanii [o zgodę rodziców](#) ani o subtelny antyamerykańskim nastroju pojawiającym się w prasie po wycofaniu się USA z Afganistanu.

**Jak to się dzieje, że
szczepionki nagle PRZESTAJĄ
DZIAŁAĆ, gdy nieszczepieni
zbliżają się do
zaszczepionych?**



Producenci szczepionek twierdzą, że wszystkie ich szczepionki przestają działać, gdy niektórzy ludzie ich nie otrzymują, więc wyobraź sobie, że leki na nadciśnienie przestały działać,

ponieważ inni ich nie zażywali. Oznaczałoby to, że każdy, kto przyjmuje leki nasercowe, byłby narażony na wysokie ryzyko, wychodząc i znajdując się w pobliżu każdego, kto nie przyjmował tych samych leków nasercowych, ponieważ nagle ten lek nie działa, gdy zostanie wystawiony na kontakt z kimś innym, kto może mieć problemy z sercem lub nie i kto odmówił przyjęcia leku.

Każda osoba, w tym dzieci, niemowlęta i kobiety w ciąży, potrzebowałyby „paszportu” leku na receptę, aby udowodnić, że zażywa każdy lek, który przyjmuje każda inna osoba, lub być wymienionym na „liście obserwowanych terrorystów”, czyli „lista nie latać”.

Więc teraz KAŻDY musi coś wziąć, żeby to działało na KAŻDEGO?

Jeśli masz już poczucie, że tzw. szczepionki na COVID tak naprawdę nie dotyczą odporności i bezpieczeństwa zdrowotnego, to dlatego, że porady pochodzące z FDA, CDC i WHO są całkowicie zawiłe i zmieniają się co tydzień, jeśli chodzi o liczbę dodatkowych dawek przypominających i wariantów strzałów, dzięki którym ludność będzie mogła pozostać „bezpieczna” przed wszystkim, co COVIDowe.

Dla każdej osoby na planecie Ziemia jest bardziej niż oczywiste, że dzieci NIE potrzebują szczepionek na COVID, podobnie jak nastolatki i zdrowi młodzi dorośli. Mimo to, w jakiś sposób, każdy zaszczepiony wierzy, że „nieszczepieni” są super-rozsiewaczami, jak trędowaci, i muszą otrzymać wstrzykiwaną broń biologiczną z nanocząsteczkami białkowymi, aby ocalić świat, a przynajmniej paranoidalnych „zaszczepionków” z obniżoną odpornością. Innymi słowy, wszyscy musimy przyjąć śmiertelne, eksperymentalne strzały, aby zadziały.

Czy wszyscy musimy brać chemioterapię, aby zapobiegać

infekcjom nowotworowym? Gdzie są wasze papiery z chemioterapii, proszę pana i proszę pani? Nie możesz podróżować przez granice bez dowodu, że jesteś „chroniony” i chronisz innych przed rakiem poprzez przyjmowanie chemii. Czy to jest następne? Czy rząd powinien wymagać dla wszystkich leków rozrzedzających krew takiego świadectwa, ponieważ istnieje tak zwany wirus (którego żaden naukowiec na Ziemi nie jest w stanie wyizolować), który zagęszcza krew? Wszystko, co ludzie jedzą, olej rzepakowy i szczepionki przeciw COVID, które są teraz wstrzykiwane, powodują całe to krzepnięcie krwi na całym świecie.

Covid-19 nie jest bardziej śmiertelny ani zaraźliwy niż grypa sezonowa, więc czy szczepionki przeciw grypie zawierające rtęć będą wymagane od wszystkich?

Według CDC wszystkie szczepionki są bezwartościowe, jeśli nawet jedna osoba w jej nie dostanie. Ta jedna osoba, która może mieć przeziębienie lub sezonową gripę, może kichać lub kaszleć w samolocie, pociągu lub autobusie i w ciągu kilku miesięcy eksterminować każdego człowieka na Ziemi.

Chociaż CDC twierdzi, że każda szczepionka jest „bezpieczna i skuteczna”, tysiące ludzi umiera z powodu szczepień na COVID, a nowe dopalacze są w drodze. To po prostu nie ma sensu i nie ma ŻADNEJ nauki na poparcie twierdzeń o bezpieczeństwie i skuteczności, chyba że uwzględniś fałszywe wyniki opublikowane przez samych producentów szczepionek.

Połowa populacji już chodzi jak zombie, naładowana garścią leków na receptę i [zasypana bilionami białek wirusowych](#), które

zatykają naczynia krwionośne i powodują długoterminowe szkody dla zdrowia.

Te chodzące zombie tak bardzo wierzą w szczepionki, że wierzą również, że ich szczepionki są bezwartościowe, gdy zbliża się do nich ktoś, kto nie został zaszczepiony. Te zombie również noszą wszędzie swoje maski do rozmnażania bakterii, w tym w pomieszczeniach, samotnie w samochodach, podczas samotnego spaceru na zewnątrz i to tylko dla lewicowej symboliki „solidarności”.

Media mogą przekonać tych odurzonych hipochondryków do wszystkiego, używając opartej na strachu propagandy i fałszywej nauki. Gdzie kończy się szaleństwo?

Globaliści popełniają zbrodnię przeciwko ludzkości za pomocą broni biologicznej z białkiem kolczastym, zamaskowanej jako „szczepionka”. Zaszczepione owce są grupą eksperymentalną w największym eksperymencie depopulacyjnym jaki kiedykolwiek przeprowadzono.

Testy PCR po raz kolejny okazały się fałszywe



[Rice University](#) w Houston powraca do zdalnego nauczania mniej niż dwa tygodnie przed semestrem jesiennym po tym, jak fałszywe testy PCR na COVID-19) [wygenerowały wiele fałszywych](#)

[wskazać](#).

Szkoła tak bardzo przestraszyła się wirusa po tym, jak niedokładne testy wykazały fałszywe infekcje, że postanowiła zamknąć wszystko, tak jak w zeszłym roku – i to pomimo faktu, że Rice obecnie wymaga od wszystkich osób noszenia masek podczas pobytu w kampusie.

Kevin E. Kirby, obecny przewodniczący komitetu doradczego Rice ds. zarządzania kryzysowego, napisał list do pracowników uniwersytetu, wskazując, że dostawca testów instytucji zmienił swoje protokoły, „co spowodowało znaczące różnice w sposobie ustalania wyników testów”.

Urzednicy z Rice twierdzą, że wykryli „niezwykłe wzorce” w danych testowych i nie byli świadomi żadnych zmian. Następnie poprosili dostawcę o powrót do starej strategii testowania.

Spośród 50 osób, które uzyskały wynik „pozytywny” przy użyciu nowej metody, tylko jedna uzyskała wynik pozytywny po powrocie do starej metody. Pozostałe 49 testów było negatywnych, co dowodzi, że testy PCR są kompletnym oszustwem.

Rice naprawdę przyspieszył swój schemat testowania, począwszy od 13 sierpnia, na kilka dni przed tym, jak studenci zaczęli wracać do kampusu. Szkoła twierdzi, że „wzrost” na obszarze Houston w przypadkach „wariantu delta” spowodował zmianę.

Korzystając z nowej metody, 81 osób z 4500 uzyskało pozytywny wynik testu na obecność zarazków w ciągu dziewięciu dni, co dało dwuprocentowy wskaźnik pozytywnych wyników. Są szanse, że nikt tak naprawdę nie miał infekcji, a 81 pozytywnych wyników było fałszywych.

„Ten niezwykle wysoki wskaźnik pozytywnych wyników kampusu skłonił nas do podjęcia szybkich działań i przyjęcia bardziej ostrożnej postawy, dopóki nie będziemy w stanie ustalić, czy istnieje znaczne ryzyko powszechnej infekcji” – ogłosił Kirby.

90 procent „pozytywnych” wyników testów w Rice wystąpiło u osób „w pełni zaszczepionych”

19 sierpnia Rice zmieniło bieg i ogłosiło, że □□semestr jesienny, który miał odbywać się osobiście, powróci do „tymczasowych” zajęć tylko online. Grupowe spożywanie posiłków w pomieszczeniach również będzie zakazane, podobnie jak picie alkoholu na terenie kampusu.

Uczniom powiedziano również, że nie będą mogli przenieść się do swoich akademików do późniejszego terminu, oferując tym, którzy nie chcą już mieszkać, zwroty kosztów kampusu i zwolnienie z opłat.

Okazuje się, że wszystko to zostało zrobione na darmo, ponieważ wyniki testów, które wywołały strach, były w większości fałszywe. Co więcej, prawie każdy, kto uzyskał wynik „pozytywny”, był „w pełni zaszczepiony” w momencie przeprowadzania testów.

„Ponad 90 procent zgłoszonych infekcji pochodziło od członków społeczności, którzy byli w pełni zaszczepieni, a 75 procent tych testów pochodziło od osób, które nie zgłaszały żadnych objawów” – donosi *Houston Chronicle*.

„Ponadto większość osób wykazanych jako pozytywne pochodziła z różnych populacji, ze wskazaniem tylko jednego możliwego skupienia”.

Cała histeria i zamieszanie były więcej niż wystarczające, aby Kirby zamknął wszystko i wrócił do zajęć tylko online przez pierwsze dwa tygodnie. Niektórzy podejrzewają, że te tymczasowe zmiany potrwają dłużej niż dwa tygodnie, tak jak „dwa tygodnie na spłaszczenie krzywej” na początku 2020 r. stały się wieloletnim *plandemicznym* przejściem w „nową normalność”.

Po tym, jak ustalono, że wyniki testu były fałszywe, Kirby pogrążył się twierdząc, że to tylko „środki ostrożności”, twierdząc, że wszystko wróci do normy w ciągu zaledwie dwóch tygodni. Czas pokaże, czy rzeczywiście się to uda.

Idąc dalej, Rice planuje przeprowadzać cotygodniowe testy na wszystkich uczniach przez cały rok szkolny. Szkoła ponownie uruchomiła również statystyki testów na swoim pulpicie nawigacyjnym Covid-19, który pokazuje wszystkie dane zebrane od 13 sierpnia.

Tydzień w Nowej Normalności #2



Wolność zostaje przekręcona, więźniowie stają w obliczu szantażu szczepionkowego, możesz być gorzej niż martwy, a stary wróg powraca.

1. „STRZAŁ LUB WIĘZIENIE”

W USA sędziowie zaczęli uzależniać [szczepienie się od kaucji](#).

Brandon Rutherford, 21-latek z Cincinnati, otrzymał wyrok w zawieszeniu za posiadanie fentanylu, ale to nie wszystko – musi zostać „zaszczepiony” przeciwko COVID-19 w ciągu najbliższych 60 dni, albo zostanie wysłany do więzienia na osiemnaście miesięcy.

To nie pierwszy raz, kiedy to się stało.

W zeszłym miesiącu inny sędzia w Ohio [wydał podobne orzeczenie](#), oferując skazanemu wybór między pięcioletnim wyrokiem w zawieszeniu lub rocznym i szczepionką. Podczas pobytu w Luizjanie sędziowie proponują [skrócenie kar](#) za [prace społeczne](#) w zamian za szczepionki.

Przypomnienie, że nakłanianie do użycia eksperymentalnej procedury medycznej poprzez zastraszanie lub przymus jest naruszeniem [Norymberskiego Kodeksu Eksperymentów Medycznych](#).

2. POWRÓT TALIBÓW

To jest dzisiejsza wielka przełomowa historia – Afganistan poddaje się Talibom. Kabul prawdopodobnie będzie ich do końca dnia. Stany Zjednoczone i Wielka Brytania zamykają swoje ambasady. To jest katastrofa!

Biden wysłał [5000 żołnierzy do Kabulu](#), aby wspomóc wycofywanie się personelu. Kilka godzin później [zamówił jeszcze 1000 sztuk](#).

Biden's desertion of Afghanistan will be his Vietnam – a self-inflicted wound of disastrous proportions. Incredible, and utterly shameful, that the most 'woke' US President in history has left millions of women to the merciless murderous clutches of the world's worst misogynists.

– Piers Morgan (@piersmorgan) [August 15, 2021](#)

W Wielkiej Brytanii Boris Johnson jest oskarżany o [„porzucenie Afganistanu na pastwę losu”](#).

Stare wersy o „błędach” i „błędnych obliczeniach” są wszędzie powtarzane. Ignorując rzeczywistość – że Afganistan nie był błędem:

The only people who think Afghanistan was a failure are

people who don't own stocks in Halliburton, Raytheon and Boeing.

Afghanistan was a blistering success for them.

– Richard Medhurst (@richimedhurst) [August 15, 2021](#)

Nikt nie mówi o amerykańskim planie „[Over the Horizon](#)”, aby rozpocząć ataki dronów na Afganistan z baz w Zjednoczonych Emiratach Arabskich i in. Nikt nie mówi o tysiącach „prywatnych kontrahentów w dziedzinie bezpieczeństwa”, którzy prawdopodobnie pozostaną w Afganistanie po „oficjalnym odejściu armii amerykańskiej”.

I oczywiście nikt nie mówi o tym, że talibowie mają amerykańską broń i pojazdy, które zostały „porzucone” [w bazie lotniczej Bagram](#) i „przypadkowo” wpadły w ręce „wroga”, gdy „przypadkowo” wyzwolił 5000 talibskich „więźniów”.

3. „CHRZAŃ SWOJĄ WOLNOŚĆ”

Gubernator powrócił. Arnie nigdy nie był znany ze swojej subtelności, a jego [wywiad w tym tygodniu nie był wyjątkiem](#), pomstując na ludzi, którzy nie noszą masek jako „schmucks” (palant) i dodając:

Jest tu wirus – zabija ludzi, a jedynym sposobem, w jaki możemy temu zapobiec, są szczepienie się, zakładanie masek, dystansowanie się, ciągłe mycie rąk, a nie tylko myślenie o „Cóż, moja wolność jest tutaj zaburzana. Nie, pieprz swoją wolność.

Najwyraźniej „pieprzyć swoją wolność” było dominującą postawą prawie każdego rządu na świecie przez większość ostatnich dwudziestu miesięcy, ale generalnie niechętnie byli tak bezpośredni.

Rzeczywiście, ktoś kwestionuje mądrość umieszczania „Chrzanić

Twoją wolnością” w nagłówku w Ameryce, gdzie prawdopodobnie zrazisz DUŻO ludzi mówiąc w ten sposób. Austriaccy politycy argumentujący przeciwko wolności osobistej zwykle nie kończą się dobrze.

BONUS: DZIWACZNE UJĘCIE TYGODNIA

Mężczyzna zmarł „na Covid”, mimo że był w pełni zaszczepiony, ale „mogłoby być gorzej”, gdyby nie był zaszczepiony. Przynajmniej [według The Hill](#).

So this guy COULD HAVE been WORSE (than dead) if he hadn't been vaccinated... What is worse than dead? How does that work?
pic.twitter.com/mjoY0byLT2

– Martin (@MartinKoss) [August 14, 2021](#)

W tym momencie to naprawdę kultowe. Gdzie szczepionka stała się jakimś obrzędem religijnym. Umieranie podczas szczepienia jest lepsze niż śmierć nieszczepiona, jak śmierć po wyznaniu grzechów i rozgrzeszeniu się z grzechów lub pogrzebaniu na poświęconej ziemi. Całkowite szaleństwo.

NIE JEST TAK ŻŁE...

W tym tygodniu przeciwbólowa dawka dobrych wiadomości pochodzi z Europy.

Z Francji, gdzie protest przeciwko przepustce COVIDowej ogarnęły cały naród [piąty weekend z rzędu](#):

Beaucoup de monde à #Bordeaux #manifestation14aout #PasseSanitaire pic.twitter.com/hra5vskjZs

– Laurent (@laurentbigfr) [August 14, 2021](#)

I z Hiszpanii, gdzie Andaluzijski Sąd Najwyższy [orzekł, że „przepustki COVIDowe” są nielegalne](#), stwierdzając, że:

środek wymagający od klientów okazania dowodu, że jest wolny od wirusa, wpłynął na prawo do prywatności i zasadę niedyskryminacji.

Wyzwania prawne wobec szalonych zasad w połączeniu z masową niezgodnością. To jest droga naprzód.

Wszyscy mówili o dość gorączkowym tygodniu dla tłumu nowej normalności, a my nawet nie wspomnieliśmy o [umieszczeniu nieszczepionych osób na liście zakazanych pasażerów lotów](#) lub [zwrotu do klimatu](#).